

STELLA GROTOWSKA



PRAKTYKI RODZINNE W TURYSTYCE. ANALIZA BLOGÓW O PODRÓŻOWANIU Z DZIEĆMI

ABSTRACT. Stella Grotowska, *Praktyki rodzinne w turystyce. Analiza blogów o podróżowaniu z dziećmi* [Family practices in tourism. The analysis of blogs about travelling with children], edited by Aldona Żurek, Ryszard Necel, „Człowiek i Społeczeństwo” vol. LIX: *Życie rodzinne współczesnych Europejczyków* [Family life among contemporary Europeans], Poznań 2025, pp. 109–122, Adam Mickiewicz University. ISSN 0239-3271, <https://doi.org/10.14746/cis.2025.59.6>.

One widely accessible and popular way of improving people’s quality of life is tourism, and its popularity is growing in Poland. The purpose of the article is to describe and analyze family practices developed while independent travelling with children.

The research is preliminary. It consists from the qualitative content analysis of Polish-language family travel blogs. It is assumed that bloggers’ discourse includes typical experiences of leisure time in contemporary society.

The study shows that, according to bloggers, the desired model of family life is a nuclear family liberated from the social environment („significant others”, state institutions). Strong bonds within the small, two-generation family are based on the search for experiences, surprises, spontaneity and spending „quality”, educational time together. During the journey the process of primary socialization is successfully completed, children internalize their parents’ passion for travelling. The effects of the study can serve as a basis for further research on the role of leisure activities for bonds between family members and the socialization process.

Keywords: family practices, family tourism, leisure time, travelling

Stella Grotowska, Akademia Górniczo-Hutnicza, Wydział Humanistyczny, ul. Czarnowiejska 36/Budynek C-7, 30-054 Kraków, e-mail: stella.grotowska@gmail.com, <https://orcid.org/0000-0002-9825-9285>.

Wprowadzenie

Turystyka jest popularną formą aktywnego spędzania wolnego czasu. W większym stopniu niż jakakolwiek inna sfera życia społecznego zależy od indywidualnych wyborów. Ważnym segmentem rynku turystycznego są rodziny, a zainteresowanie wspólnymi wyjazdami wzrasta mimo przemian dokonujących się w samej tej instytucji (Kowalczyk-Anioł i Włodarczyk, 2011: 17). Badania pokazują, że rodzice najbardziej lubią czas spędzany z dziećmi po opuszczeniu przestrzeni domowej, związany z przełamywaniem rutyny, zawieszeniem codziennych obowiązków i brakiem pośpiechu (Sikorska, 2019: 250). Wszystkie te cechy mają indywidualnie organizowane wyjazdy rodzinne. Podróżowanie redukuje dystans społeczny między członkami rodziny, którzy razem podejmują te same działania w tym samym czasie, a czynności wykonywane w pojedynkę ulegają ograniczeniu (Delekt i Stecko, 2020: 46). Według przewidywań turystyka rodzinna będzie się rozwijać szybciej niż inne formy podróży (Schänzel i Yeoman, 2014: 357).

Celem artykułu jest analiza i opis praktyk rodzinnych realizowanych podczas samodzielnie organizowanych podróży z punktu widzenia zaangażowanych w nie osób. Badanie ma charakter eksploracyjny, co jest uzasadnione faktem, że ten segment turystyki jest słabo przebadany.

Na dane składają się polskojęzyczne blogi na temat podróży z dziećmi, które poddano jakościowej analizie treści. Rodzaj wykorzystanego materiału powoduje, że jest to badanie wybranych tylko aspektów praktyk rodzinnych w podróży, to jest takich, które stanowią wartości uznawane w rozumieniu Stanisława Ossowskiego (1967).

Praktyki rodzinne w podróży turystycznej

Do turystyki rodzinnej należy większość podejmowanych podróży. Za najbardziej znaczące doświadczenie turystyczne można uznać wyjazdy z rodzicami, które „[...] wraz z wykształceniem determinują przyszłą aktywność człowieka” (Stasiak, 2011: 36). Turystyka rodzinna jest różnicowana ze względu na formy życia rodzinnego – odmienny charakter mają podróże rodzin nuklearnych (z małymi dziećmi, z dziećmi w wieku szkolnym), wyjazdy rodzin patchworkowych, turystyka samotnych rodziców z dziećmi, podróże związków nieformalnych z dziećmi i bez dzieci,

związków typu DiNKS (ang. *double income, no kids*) i LAT (ang. *living apart together*), wyjazdy międzygeneracyjne – dziadków z wnukami, rodziców z dorosłymi dziećmi.

Przez praktyki rozumieć można powiązane ze sobą aktywności, których podstawą jest społecznie podzielana wiedza, praktyczne rozumienie, wiedza-jak-coś-się-robi, „wiedza-przepis” (Schatzki, 1996: 78; Sikorska, 2019: 64). Praktyki rekreacyjne są przykładem takich „zorganizowanych sieci aktywności” (Schatzki, 2001: 56).

Praktyka ma charakter materialno-cielesno-znaczeniowy „[...] uobecniają się w niej znaczenia i jest ona strumieniem/wiązką robienia i mówienia” (Skowrońska i Schmidt, 2023: 73). Składowymi praktyk są: wiedza, jak zrobić x, jak zidentyfikować x oraz jak zareagować na x, czyli zdolności do wykonywania, identyfikowania i reagowania na dane zjawisko (Schatzki, 2001: 58–59).

Zastosowanie koncepcji praktyk społecznych w badaniach nad rodziną opiera się na założeniu, że nie stanowi ona trwałej struktury zbudowanej z pozycji i statusów skupionych wokół gospodarstwa domowego w przestrzeni fizycznej, ale aby istnieć, musi być wytwarzana przez działania. W tej perspektywie jest ona postrzegana jako proces nieustannego adaptowania się do zmiennego otoczenia, jako „[...] rytm, proces zmiany, dostosowania i przekierowania” (Murray, 2019: 2). Wszystko to daje się obserwować w podróży, której istotą jest znalezienie się poza własnym środowiskiem życia i konieczność reagowania na zaskakujące okoliczności. Turystyka stwarza sytuacje odmienne od domowych i nowe możliwości oddziaływania na siebie nawzajem przez członków rodziny (Przeclawski, 1996: 77).

Podróż jest praktyką w wymiarze materialnym – jej istotę stanowi przemieszczenie się w przestrzeni fizycznej, gdzie podstawowym doświadczeniem jest „żywy”, wielozmysłowy kontakt z odwiedzanym światem (Podemski, 2005: 12).

Uwagi metodologiczne

Przez blog rozumieć można strony www, spójne pod względem tematycznym, pozbawione restrykcyjnych ograniczeń objętościowych (limitu znaków), umożliwiające dodawanie galerii zdjęć, interaktywne i multimedialne, z dominacją funkcji ekspresywnej, często uaktualniane, ale z mniejszą niż w przypadku mikroblogów dynamiką zmian (Szews, 2013: 287).

Blogi występują w licznych odmianach, a wiele z nich umożliwia wyrażenie perspektywy autora. Funkcjonują one wtedy jako rodzaj dokumentów osobistych, które za Jackiem Leońskim (1999: 208) traktować można jako interpretacje własnych doświadczeń i przeżytych zdarzeń. Ich treść odzwierciedla zasoby wiedzy, historie życia, hierarchie wartości, cele i orientacje życiowe autorów w momencie wytwarzania dokumentu.

Między blogiem a „klasycznym” dokumentem osobistym występują pewne różnice. Przede wszystkim blog jest publikowany, a interakcja między autorem i odbiorcą w sieci stanowi „publiczno-prywatną hybrydę, która oferuje swoim uczestnikom pokusę wyjścia z pozornie bezpiecznych ram własnego mieszkania w światło globalnych reflektorów” (Kozinets, 2012: 108).

Jak sądzą niektórzy badacze, blog nie tylko odzwierciedla tożsamość, ale pozwala na jej kreowanie, a nawet tworzenie tożsamości fikcyjnych (Piątek, 2022: 202). Inni autorzy przyjmują odmienny punkt widzenia, na przykład Patrycja Knast (2018: 146) określa blog jako „niefikcyjny dokument osobisty redagowany przez osobę lub grupę osób prywatnych”. Michał Rogoż (2023: 461–462) twierdzi, że blogi podróżnicze, poruszając tematykę odnoszącą się do miejsca, stanowią ekwiwalent przewodnika turystycznego wzbogaconego o funkcję ekspresywną i impresywną, ujawniając emocje nadawcy wobec prezentowanych treści.

W tym artykule przyjęto, że autorzy blogów o turystyce nie kreują fikcji, ale dokumenty osobiste, których celem jest przedstawianie świata z ich perspektywy. Blogi są hipertekstualne, funkcjonują w sieci odniesień między blogerami, publicznością, innymi formami stron www, a także mediami (Więckiewicz, 2010: 110).

Dokładna liczba blogów – także blogów podróżniczych – na świecie i w Polsce nie jest znana. Dzieje się tak z kilku powodów – platformy blogerskie są rozproszone, nie wszystkie podają informacje o liczbie blogów, nie da się ustalić liczby blogów hostowanych poza platformami blogowymi, brak aktualizacji blogów nieaktywnych i porzuconych (Gregor i Kaczorowska-Spychalska, 2016: 80).

Analizę prowadzono od lipca do listopada 2024 roku. Zastosowano dobór celowy. Do konkretnych stron www docierano, wprowadzając do wyszukiwarki Google hasło „blog podróżniczy”, „blog turystyczny” oraz dodatkowe odnośniki „dzieci”, „podróże z dziećmi”. W wynikach Google otrzymano 22 polskojęzyczne blogi poświęcone tej tematyce (były one widoczne również w serwisach społecznościowych, jak Facebook, Instagram, X).

Twórcy wybranych do analizy blogów nie poprzestają na blogowaniu, są obecni w mediach zarówno publicznych, jak i prywatnych – piszą artykuły

prasowe, udzielają wywiadów dla prasy i kanałów telewizyjnych, umieszczają filmy na YouTube, wydają książki i poradniki związane tematycznie z podróżami. Podobnie jak większość osób aktywnych w ramach polskiej blogosfery należą oni do milenialsów – pokolenia cyfrowych tubylców, które dorastało w świecie nowych technologii i mediów społecznościowych.

Podstawą wpisów są własne przeżycia blogerów, którzy podejmują co najmniej kilka podróży rocznie. Prezentowane doświadczenia dotyczą wyjazdów z dziećmi – od kilkumiesięcznych niemowląt do dzieci w pierwszych trzech klasach szkoły podstawowej.

Choć turystyka wydaje się demokratycznym sposobem spędzania czasu wolnego, to praktyki te są zróżnicowane ze względu na cechy statusowe. Większość autorów mieszka w miastach powyżej 100 tysięcy mieszkańców, legitymuje się dyplomem wyższej uczelni i pracuje zawodowo. Zawarte na analizowanych stronach informacje dotyczące zasad współpracy wskazują, że blogi mogą przynosić dochód autorom, co skłania do opisywania zjawisk akceptowanych społecznie, a unikania tematów kontrowersyjnych.

Koncentracja badacza na wpisach blogerów oznacza, że podejmuje on analizę dyskursu liderów opinii (Webb i Wang, 2013: 212). Przyjęto, że w komunikacji na blogu wzory społeczne są nie tylko przedstawiane, ale też wytwarzane. Odbiorcy są inspirowani i motywowani do określonych działań, otrzymują też informacje potrzebne do realizacji konkretnych praktyk (Kochanek, 2018: 331; Morozova, 2016: 125). Poddano analizie zawartość podstrony „o nas”, ponieważ uznano, że w tej właśnie przestrzeni przedstawione będą praktyki uważane za najistotniejsze, typowe dla danej rodziny.

W artykule uwzględniono tematy powtarzające się w zebranych materiale. Wypowiedzi te uznano za sposób wyrażania podejścia autorów nie tylko do praktyk turystycznych, ale także rodzinnych, z którymi wiążą oni określone sensy i znaczenia. Zgromadzone dane poddano kilkustopniowemu procesowi kodowania, który polegał na poszukiwaniu istotnych elementów danych oraz ich analizie „[...] przez porównywanie z innymi danymi, nazywanie i klasyfikowanie. W toku tego procesu wyłania się pewna struktura, stanowiąca istotny krok w kierunku całościowego ujęcia tematu” (Flick, 2010: 170).

Rodzina – wspólnota podróży

Rodzina definiowana jest przez podróżowanie, pokazywane na blogach jako praktyka wspólnotowa. Tom Hargreaves (2011) wysuwa koncepcję

„wspólnot praktyki”, w których wszyscy członkowie dzielą te same cele i współpracują ze sobą, dążąc do ich urzeczywistnienia. Na poddanych analizie blogach wyjazdy rodzinne przedstawiane są niemal wyłącznie w perspektywie „my”, obejmującej wszystkich członków rodziny nuklearnej. Poniżej znajduje się kilka fragmentów blogów, w których rodzina definiowana jest przez praktyki związane z podróżowaniem:

Jesteśmy podróżującą rodziną z Wrocławia. (whereismint.com)

Jesteśmy rodziną 2 + 2 i lubimy podróżować. My – dorośli – podróżowaliśmy od zawsze, a gdy dołączyli do nas Maciek, a 3 lata później Kalina, po prostu nie przestaliśmy. (osiemstop.pl)

Jesteśmy rodziną uzależnioną od podróży;) Kończąc jedną wyprawę, planujemy już kolejną. Każdą wolną chwilę spędzamy, zaglądając w ciekawe zakątki naszego regionu; pokazujemy córce piękno Polski, kochamy zwiedzać Europę, oswajamy się ze światem. Uwielbiamy poznawać nowe miejsca, smaki, zapachy i kolory. Lubimy dobrą kuchnię, literaturę i kino. Kochamy przyrodę [...]. Wszyscy troje lubimy fotografować i utrwalać piękne momenty z naszego życia i z naszych podróży. (tedyiowedy.pl)

W cytowanych wypowiedziach nie występuje zróżnicowanie na role żony/partnerki/matki i męża/partnera/ojca. Jeśli pojawia się jakaś odmienność w przeżywaniu podróży, to dotyczy ona dzieci i polega na tym, że ich rola jest w większym stopniu nastawiona na odbiór. Jednak wszystkie realizowane wspólnie praktyki mieszczą się w tej samej sieci rozumienia, wiedzy, działania, nasycenia emocjami, sposobów reagowania.

Podróż przedstawiana jest jako afirmacja rodziny nuklearnej, wspólnoty, w której wszyscy członkowie chcą tego samego, doświadczają tak samo, realizują te same cele. Nie oznacza to jednak utraty indywidualności. Aldona Żurek (2020) zwraca uwagę na dwa porządki życia rodzinnego – zbiorowy i jednostkowy, które splatają się ze sobą w przestrzeni domu. Na blogach opisom praktyk wspólnych wyjazdów towarzyszą krótkie charakterystyki członków rodziny, wykraczające poza „my”, prezentujące ich jako indywidualności. Obejmują one postawy wobec podróżowania i osiągnięcia – zwykle wyliczenie odwiedzonych miejsc, a także ulubione praktyki czasu wolnego.

Zwraca uwagę fakt, że w wypowiedziach blogerów nie ma mowy o izolacji członków rodziny, co może zaskakiwać, zważywszy na fakt, że obecnie przybierają na sile praktyki indywidualne, zwłaszcza spędzanie czasu z urządzeniami elektronicznymi (smartfony, tablety, gry etc.). W zebranych

danych blogerzy nie poświęcają uwagi temu tematowi, choć trudno sobie wyobrazić organizację podróży bez posługiwania się tymi urządzeniami.

Praktyki, czyli „co-się-robi” w rodzinnej podróży

Podróż rodzinna nastawiona jest na rozwój, bodźcem dla którego jest zewnętrzny świat. Celem turystyki jest wychowanie przez kształtowanie osobowości człowieka, rozbudzanie i rozwijanie zainteresowań, uczenie kontaktu z innymi ludźmi, radzenia sobie w trudnych warunkach, rozwijanie zaradności i umiejętności podejmowania decyzji, uwrażliwianie na piękno i ćwiczenie tolerancji (Różycki, 2009: 80).

W wypowiedziach blogerów wielokrotnie występują deklaracje, że podróżowanie wiąże się z realizacją pasji rodziców, poszukiwaniem przerywających codzienną monotonię doznań, poznawaniem świata w wielu różnych wymiarach (rekreacja, kontakt z naturą, spotkania z odległymi kulturami). Oczekiwania te nie ulegają zmianie wraz z pojawieniem się dziecka. Opowiada o tym jeden z autorów:

W 2012 roku na świecie pojawiła się nasza Nadia. Jeszcze wcześniej wiele osób twierdziło [...], że jak będziemy mieli dziecko, to wszystko się zmieni i że już nigdzie nie będziemy jeździć jak dotychczas. [...] postanowiliśmy pokazać, że jedyne ograniczenia, jakie są, to te w naszych głowach, i że podróżowanie z małym dzieckiem jest możliwe. Napiszę z pełną premedytacją, że jest ciekawe, fascynujące i wspaniałe. (lkedziński.com)

W powyższym cytacie zwraca uwagę brak odmienności perspektyw mężczyzn i kobiet, wszyscy postrzegają podróżowanie jako podstawową praktykę czasu wolnego. Nie różnią się także pod względem związanych z nią doznań oraz nastawienia na pogłębienie doświadczeń turystycznych. Zmiany, jakich trzeba dokonać, aby na wyjazd można było zabrać małe dziecko, przedstawiane są wyłącznie w pozytywnym świetle.

[...] wyprawy bliskie i dalekie to wspaniały sposób na rozwijanie dzieci, ale też nas samych. [...] z dzieckiem podróżuje się inaczej: bardziej, głębiej. [...] podróże z dzieckiem dają Wam inne przeżycia i przez to inaczej postrzega się świat. (zdziekiemdo.pl)

Współcześnie częstym podejściem do prokreacji jest dzieciocentryzm, w którym dziecko, traktowane przez rodziców jako projekt, pochłania większość ich zasobów i czasu wolnego (Kornas-Biela, 2023: 86). Wizja

rodziny widoczna na blogach zawiera projekt rodziny jako całości. Zasób praktyk realizowanych w czasie wolnym został przez rodziców ukształtowany przed pojawieniem się potomka. Podróżowanie z małym dzieckiem wymaga przystosowań, jednak pozostaje czymś dającym rodzicom satysfakcję, nie jest rezygnacją, ale realizacją własnych pasji w taki sposób, aby przekazać je dzieciom.

Udowadniamy, że małe dziecko, natura, podróże i sport wcale się nie wykluczają! Podróżowanie z dzieckiem nie jest łatwe, ale... wcale nie jest takie skomplikowane jak można przypuszczać. Chcemy inspirować i pokazywać piękne i atrakcyjne miejsca na podróże z dziećmi. (zbierajsie.pl)

Z wypowiedzi blogerów wyłania się obraz jednoznacznie pozytywnych emocji wynikających z rodzinnej turystyki (przyjemność, nie obowiązek). Dzieje się tak dlatego, że są to praktyki realizowane przed etapem rodzicielstwa, a dzieci zostały w świat rodziców płynnie włączone. Jak pisze jeden z blogerów:

Swoją pasją zarażamy nasze dzieci, które zabieramy na wszystkie nasze wyjazdy. Staramy się im przekazywać to, co możemy najlepszego, pokazujemy im świat taki, jaki jest naprawdę. Razem z nami cieszą się informacją o nowym wyjeździe i również nie mogą się doczekać rozpoczęcia kolejnej wyprawy. (rodzinakawpodrozy.pl)

W tekstach zamieszczonych na blogach prezentowany jest obraz udanej socjalizacji pierwotnej, która dokonuje się dzięki turystyce. „Dziecko przejmuje role i postawy znaczących innych, czyli internalizuje je i czyni swoimi” (Berger i Luckmann, 2010: 193). Można przypuszczać, że sytuacja podróży sprzyja płynnemu przyjmowaniu świata rodziców z kilku powodów: (1) dużo czasu spędzanego razem, (2) wspólne przeżywanie ekscytujących doznań, (3) osłabienie związków ze światem zewnętrznym (nie ma wątpliwości, kto jest źródłem pierwotnej socjalizacji), (4) mała rola urządzeń elektronicznych.

„Jak-się-robi” rodzinną podróż

Praktyki rodzin podróżujących z dziećmi różnią się od praktyk realizowanych przez innych turystów. Typowa dla tych pierwszych jest między innymi samodzielna organizacja wyjazdu, preferowanie, noclegów w hotelach lub apartamentach, motywy wypoczynkowe, poznawcze i towarzyskie (Seweryn, 2015). Blogerzy mają duże doświadczenia

w samodzielnie organizowanej turystyce, a konieczność uwzględnienia potrzeb dziecka jako towarzysza podróży nie jest postrzegana jako przeszkoda w realizacji pasji rodziców i spędzaniu czasu wolnego w sposób, do jakiego przywykli. Jeden z autorów zadaje pytanie, które jego zdaniem może nurtować rodziców:

[...] co ciekawego można robić z dzieckiem, dokąd pójść, gdzie pojechać, co zobaczyć, gdzie zjeść – tak, aby nie sprawiało to za dużo kłopotów nam rodzicom, dziecku, ale również i innym otaczającym nas ludziom, ale za to przyniosło całej rodzinie mnóstwo radości i satysfakcji? Jest wiele możliwości. Wystarczy tylko trochę chęci i organizacji. Nie trzeba, ba, nawet nie można rezygnować z niektórych rzeczy tylko dlatego, że pojawiło się na świecie nasze dzieciętko. Możemy nadal podróżować z dzieckiem, zwiedzać, chodzić na basen, do kina czy do restauracji, aktywnie spędzać czas na świeżym powietrzu, chodzić po górach, lasach, jaskiniach itp. I to wszystko z naszym dzieckiem! (zdziekiemdo.pl)

Podróż jest traktowana jako aktywność rodzinna, przyjście na świat dziecka oznacza jego włączenie do rodzinnego podróżowania. Wyjazdy stają się przez to inne, ale pełnią te same co wcześniej funkcje. Wprowadzanie zmian w praktykach podróży opisują blogerzy w przytoczonych dalej wypowiedziach:

[...] od momentu, gdy na świecie pojawił się Radek, pokazujemy, jak piękny czas spędzamy razem z dzieckiem na łonie natury. Nieco inaczej, wolniej, ale wciąż ciekawie. A co najważniejsze, udowadniamy, że można czerpać z tego ogrom radości i pozytywnej energii. Nasze wyjazdy organizujemy na własną rękę. (hasajacezajace.com)

Wszystkie wyjazdy organizujemy na własną rękę. Kupujemy bilety, wybieramy interesujące nas miejsca, układamy w kolejności ze względu na prostotę przemieszczania się. Tak powstaje nasz „wstępny” plan, które na miejscu jest tylko wskazówką dla nas. Zatrzymujemy się w wybranym miejscu. Jeżeli podoba nam się, to zostajemy na dłużej, jak nam nie odpowiada dane miejsce, to wyjeżdżamy następnego dnia. Nic na siłę, bez pośpiechu, bez naglających terminów. (lkedzierski.com)

W czasie podróży praktyki rodzinne są nieproblematyczne – nie występuje model dobrej matki ani dobrego ojca, pojawia się natomiast afirmacja grupowej spójności, „my” obejmuje wszystkich członków rodziny nuklearnej (potrzeby wszystkich są uzgadniane). Podróż prezentowana jest jako aktywność, wprawdzie planowana, ale jednak trochę spontaniczna, na tyle, aby stanowiła źródło przyjemności.

Odpowiadając na pytanie, jak się robi rodzinną podróż, można powiedzieć, że robi się ją samemu, tak samo jak zawsze, tylko z uwzględnieniem potrzeb dziecka.

Społeczne otoczenie rodziny

W wyniku procesów indywidualizacji rodzina nuklearna funkcjonuje w sposób określony mianem „egzystencji wyspowej”, który polega na odgraniczaniu się od innych i uniezależnieniu od dawnych związków – klasowych, sąsiedzkich, kręgu przyjaciół i znajomości (Beck, 2002: 171). Autorzy blogów zauważali bezpośrednią nieformalną kontrolę ze strony środowiska społecznego – przede wszystkim osób bliskich. W otoczeniu rodziny nuklearnej w Polsce „znaczących innych” stanowią dziadkowie, rodzeństwo oraz przyjaciele i znajomi (Sikorska, 2019: 110–118). Podróżnicy musieli mierzyć się z niechęcią otoczenia do ich wyjazdów z dzieckiem. Próby ingerencji w planowaną podróż mogą wskazywać, że wymykanie się kontroli ma swoje akceptowalne granice. Daleki wyjazd i wynikające z tego osłabienie możliwości ingerowania w życie rodziny budzi sprzeciw bliskich osób. Jak opisuje tę sytuację jedna z blogerek:

[...] podróżowanie z dziećmi jest bardzo trudne. Nie dlatego, że w podróży bywa niewygodnie i zaskakująco, ale głównie dlatego, że zanim się człowiek wybierze z dziećmi na drugi koniec świata, musi zmierzyć się z pytaniami bliskich, a po co z dziećmi, a dlaczego, za trudno dla nich, za ciężko, umęczą się, zachorują, coś im się stanie... Dziś już się przyzwyczailiśmy, choć nadal nie pogodziliśmy z tym, że trzeba pokonać lęki innych, by samemu móc odpocząć. (whereismint.com)

Blogerom – doświadczonym podróżnikom – dalekie wyjazdy w dzieciem wydają się ekscytujące i bezpieczne, natomiast ich bliskim – przeciwnie – groźne i nieodpowiednie dla małych dzieci. „Znaczący inni” nie są postrzegani jako źródło wsparcia, ale raczej jako interakcyjny układ odniesienia, który wprawdzie nie jest zaangażowany w turystykę rodzinną, ale trzeba go brać pod uwagę, a nawet przedsięwziąć pewne działania („trzeba pokonać lęki innych, aby samemu móc odpocząć”). Jedna z autorek następująco podsumowuje kilkuletni okres podróży z małym dzieckiem:

Za nami 4 lata [...]. Kilkadziesiąt lotów, tysiące kilometrów przejechanych samochodem, trochę taksówkami, tuk tukami i nocnymi pociągami. Żadnych większych chorób (odpukać!), żadnych negatywnych przeżyć. I choć mówili

„Ale jak? Tak z dzieckiem???” „On jest za mały na takie wyprawy!!”, „A co jeśli się zatruje/rozchoruje/dostanie gorączki/biegunki/etc.”, my robiliśmy swoje. Dziś wiemy, że to był najlepszy wybór, najlepsze decyzje. Ktoś mi kiedyś powiedział „you’re living a dream!”. Tak i dziecko wcale nie zmieniło naszego nastawienia. Chcemy zawsze więcej, bardziej i mocniej. Tylko, że teraz w trójkę! (tasteaway.pl)

W praktyce samodzielnie organizowanych podróży realizuje się w pełni wyzwolenie rodziny nuklearnej. Autorzy wpisów decydują się pozostać wierni własnym celom, traktując turystykę familijną jako kontynuację wcześniejszej pasji i urzeczywistniają własne marzenia wspólnie z dzieckiem. Nie mają jednak wątpliwości co do słuszności takiego wyboru mimo niechęci i obaw „znaczących innych”.

Uwagi końcowe

Punktem wyjścia tej analizy jest założenie, że w dyskursie blogerów turystycznych odnaleźć można doświadczenia charakterystyczne dla aktywności czasu wolnego, w którym indywidualne preferencje zaznaczają się w sposób najpełniejszy, najbardziej – choć nie całkiem – wolny od społecznych ograniczeń.

Badania mają charakter eksploracyjny, nie przesądzają niczego o całej populacji blogerów, mogą natomiast służyć jako zachęta do dalszych badań i podstawa do stawiania hipotez.

W analizowanym materiale przedstawiono wyidealizowany obraz życia rodzinnego, który, zdaniem blogerów, zasługuje, aby polecić go innym jako wzór sukcesu i inspirację. Z wypowiedzi opublikowanych na blogach turystycznych na temat podróży z dziećmi wyłania się obraz rodziny wyswobodzonej z otoczenia społecznego („znaczący inni”, instytucje państwa), realizującej swój własny projekt w czasie wolnym. Dominującym skojarzeniem dotyczącym podróżowania są praktyki podejmowane spontanicznie, wynikające z pasji zaangażowanych osób, nasycone pozytywnymi emocjami.

Rysujący się na blogach model życia rodzinnego jest „rodzinocentryczny” (nie „dzieciocentryczny”), co wyraża się na przykład w powtarzanym sformułowaniu: „Jesteśmy podróżującą rodziną z...”. Praktyki podróży mają moc wiążącą, ich wspólne wykonywanie pokazuje, że istnieje jakieś „my” i jednocześnie wzmacnia wspólnotę rodzinną. Podróżuje zawsze cała rodzina nuklearna, żadne z rodziców nie zostaje w domu z powodów

zawodowych, zdrowotnych lub innych, nie zostawia się dzieci pod opieką bliskich, podczas gdy reszta rodziny wyjeżdża. Ze spędzanego rodzinnie czasu wolnego nikt nie jest wyłączony, a zamiłowanie do podróżowania jawi się jako stały element więzi rodzinnej – pary wyjeżdżały przed pojawieniem się dzieci, podróżują z dziećmi (nawet bardzo małymi) i jest dla nich oczywiste, że turystyka rodzinna będzie elementem ich życia w przyszłości.

Praktyki rodzinne realizowane podczas wyjazdu są niezróżnicowane ze względu na role matki i ojca. Mogłoby się wydawać, że sytuacja niezdefiniowania ról społecznych oznacza konieczność negocjowania ich *ad hoc*, co może prowadzić do konfliktów zarówno między partnerami/rodzicami, jak między rodzicami a dziećmi. Taki wątek w zebranych danych nie występuje. Relacje rodzinne – mimo swojej nieokreśloności – jawią się w wypowiedziach blogerów jako nieproblematyczne.

Ponadto w podróży dokonuje się pomyślna socjalizacja pierwotna. Jak można sądzić, czynniki sprzyjające płynnemu przejmowaniu świata rodziców przez dzieci występujące podczas wyjazdu to: duży ładunek emocjonalny związany z podróżowaniem, wyswobodzenie od wpływów zewnętrznego otoczenia (rodzina rozszerzona, przyjaciele, znajomi, sąsiedzi, instytucje społeczne, np. przedszkola, szkoły, instytucje administracji publicznej, miejsce pracy, Kościół), ograniczone wykorzystywanie urządzeń elektronicznych (komputery, laptopy, smartfony, konsole do gier, telewizory). W praktykach turystycznych kształtuje się według blogerów nastawienie co do wartości – wszyscy członkowie rodziny – dorośli i dzieci – poszukują tego samego – satysfakcji z podjętej podróży i temu celowi podporządkowują swoje działania.

Literatura

- Beck, U. (2002). *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Warszawa: Scholar.
- Berger, P., Luckmann, T. (2010). *Spółeczne tworzenie rzeczywistości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Delekta, A., Stecko, J. (2020). Family tourism and its influence on students' behaviours as tourists. *Humanities and Social Sciences*, 27(2), 45–54. <https://doi.org/10.7862/rz.2020.hss.15>
- Flick, U. (2010). *Projektowanie badania jakościowego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gregor, B., Kaczorowska-Spychalska, D. (2016). *Blogi w procesie komunikacji marketingowej*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

- Hargreaves, T. (2011). Practicing behaviour change: Applying social practice theory to pro-environmental behaviour change. *Journal of Consumer Culture*, 11(1), 79–99. <https://doi.org/10.1177/1469540510390500>
- Knast, P. (2018). Esej o aktualność teorii Stuarta Halla w kontekście badań nad blogosferą. *Kultura – Społeczeństwo – Edukacja*, 13(1), 143–151. <https://doi.org/10.14746/kse.2018.13.11>
- Kochanek, P. (2018). Blogi podróżnicze – nowa forma komunikacji dzieci, dla dzieci czy o dzieciach? *Orbis Linguarum*, 51, 329–342. <https://doi.org/10.23817/olin.51-21>
- Kornas-Biela, D. (2023). Kulturowo-społeczne uwarunkowania niskiej diety w Polsce. W: M. Witkowska (red.), *Uwarunkowania diety. Materiały z III Kongresu Demograficznego* (s. 71–95). Warszawa: Rządowa Rada Ludnościowa, Główny Urząd Statystyczny.
- Kowalczyk-Anioł, J., Włodarczyk, B. (2011). Turystyka rodzinna – istota i zakres pojęcia. W: J. Śledzińska, B. Włodarczyk (red.), *Turystyka rodzinna a zachowania prospołeczne* (s. 9–25). Warszawa: „Kraj”.
- Kozinets, R.V. (2012). *Netnografia. Badania etnograficzne online*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Leoński, J. (1999). Hasło: Metoda biograficzna. W: Z. Bokszański i in. (red.), *Encyklopedia socjologii*, t. 2, (s. 205). Warszawa: Oficyna Wydawnicza.
- Morozova, I. (2016). Blog podróżniczy jako przestrzeń dla kreowania i komunikowania wzorów podróży. *Folia Turistica*, 40, 119–133.
- Murray, L., McDonnell, L., Hinton-Smith, T., Ferreira, N., Walsh, K. (2019). Introduction: Family and families in motion. W: L. Murray, L. McDonnell, T. Hinton-Smith, N. Ferreira, K. Walsh (red.), *Families in Motion: Ebbing and flowing through space and time* (s. 1–16). Bingley: Emerald Publishing. <https://doi.org/10.1108/978-1-78769-415-620191001>
- Ossowski, S. (1967). *Z zagadnień psychologii społecznej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Piątek, K. (2022). Blog jako współczesna forma autobiograficzna. Analiza wybranych przykładów, *Media i Społeczeństwo*, 17, 198–211. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0016.3162>
- Podemski, K. (2005). *Socjologia podróży*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Przeclawski, K. (1996). *Człowiek a turystyka: zarys socjologii turystyki*. Kraków: F.H.U. „Albis”
- Rogoż, M. (2023). Internetowe blogi jako sposób prezentacji miasta na przykładzie Krakowa. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*, 21, 460–474. <https://doi.org/10.24917/20811861.21.29>
- Różycki, P. (2009). *Zarys wiedzy o turystyce*. Kraków: Proksenia.
- Schänzel, H.A., Yeoman, I. (2014). The future of family tourism. *Tourism Recreation Research*, 39(3), 343–360. <https://doi.org/10.1080/02508281.2014.11087005>
- Schänzel, H.A., Yeoman, I. (2015). Trends in family tourism. *Journal of Tourism Futures*, 1(2), 141–147. <https://doi.org/10.1108/JTF-12-2014-0006>
- Schatzki, T. (1996). *Social Practices. A Wittgensteinian Approach to Human Activity and the Social*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Schatzki, T.R. (2001). Practice mind-ed orders. W: T.R. Schatzki., K. Knorr Cetina, E. von Savigny (red.), *The Practice Turn in Contemporary Theory*. London: Routledge.

- Seweryn, R. (2015). Podróżujące rodziny, czyli jak towarzystwo dzieci różnicuje zachowania konsumentów-turystów. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu*, 38, 149–159. <https://doi.org/10.18276/pzfm.2015.38-14>
- Sikorska, M. (2019). *Praktyki rodzinne i rodzicielskie we współczesnej Polsce - rekonstrukcja codzienności*. Warszawa: Scholar.
- Skowrońska, M., Schmidt, F. (2023). Teorie praktyk a praktyka badawcza: potencjał i ryzyka na przykładzie studiów nad rodziną. *Studia Socjologiczne*, 251(4), 69–95. <https://doi.org/10.24425/sts.2023.148175>
- Stasiak, A. (2011). Turystyka rodzinna w świecie ponowoczesnym. W: J. Śledzińska, B. Włodarczyk (red.), *Turystyka rodzinna a zachowania prospołeczne* (s. 27–38). Warszawa: Kraj.
- Szews, P. (2013). Mikroblog – odmiana blogu czy oddzielny gatunek? *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica*, 2(20) 2013, 271–289.
- Webb, L.M., Wang, Y. (2013). Techniques for analyzing of blogs and microblogs. W: N. Sappleton (red.), *Advancing Research Methods with New Technologies* (s. 206–227). Information Science Reference. <https://doi.org/10.4018/978-1-4666-3918-8.ch012>
- Więckiewicz, M. (2010). Społeczne konsekwencje hipertekstualności blogów. *Media – Kultura – Komunikacja Społeczna*, 6, 101–111.
- Żurek, A. (2020). O korzyściach płynących z badań nad rodziną. W: M. Bieńko, M. Rosochacka-Gmitrzak, E. Widel (red.), *Obszary życia rodzinnego i intymności* (s. 69–78). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.